

# Prezes TK: Sędziowie nie mogą nawoływać do zmian, które są nielegalne

<https://serwisy.gazetaprawna.pl/orzeczenia/artykuly/9337383,prezes-tk-sedziowie-nie-moga-nawolywac-do-zmian-ktore-sa-nielegalne.html>

oprac. Adrian Borek

wczoraj, tj. 02.11.2023 r. godz. 19:48



Shutterstock

**Sędziowie mają stać na straży prawa, a nie nawoływać do zmian, które są nielegalne - powiedziała w czwartek w TVP Info prezes Trybunału Konstytucyjnego Julia Przyłębska. Zaaapelowała jednocześnie "o spokój i wzajemny szacunek".**

"Mogę powiedzieć ze swojej pozycji i wszystkich sędziów TK, że Trybunał Konstytucyjny Rzeczypospolitej Polskiej będzie stał na straży obowiązującego w Polsce prawa, a więc na straży Konstytucji RP" - podkreśliła Przyłębska w TVP Info.

Prezes TK została zapytana m.in. o wypowiedzi polityków i przedstawicieli sędziowskich odnoszących się do zmian w wymiarze sprawiedliwości po październikowych wyborach parlamentarnych. Niedawno w rozmowie z PAP prezes Stowarzyszenia Sędziów Polskich "Iustitia" Krystian Markiewicz mówił na przykład, że w Krajowej Radzie Sądownictwa zmieni się niemal wszystko; sędziowie awansowani przez obecną Radę wrócą na poprzednie stanowiska, a dwie nowe Izby Sądu Najwyższego zostaną zlikwidowane.

"Jest to jakby nawoływanie do niepraworządności w Polsce. Sędziowie w sposób nielegalny chcą zmieniać obowiązujące w Polsce prawo. Sędziowie mają stać na straży tego prawa, a nie nawoływać do zmian, które są nielegalne" - odpowiedziała Przyłębska.

Jak powtórzyła prezes TK, "absolutnie nie ma żadnych sędziów TK, którzy byliby wybrani niezgodnie z prawem". "Są organy powołane do określonych zadań. Jest prezydent, który jest ostatnim ogniwem, jeśli chodzi o wybór sędziów i jego decyzja, prerogatywa, jest królewska, święta, kończy wszelkie dyskusje" - powiedziała Przyłębska.

"Nie ma takiej możliwości, żeby podważyć prerogatywę prezydencką. W momencie, kiedy sędzia jest powołany, jest sędzią i wszelkie inne działania są niezgodne z obowiązującym w Polsce prawem i to jest właśnie naruszanie praworządności" - zaznaczyła Przyłębska. Oceniała, że zjawisko to obecnie się nasiliło, gdyż "pomysły, które zgłaszają prawnicy, profesorowie, sędziowie w stanie spoczynku, są żenujące".

Jak dodała "prawnicy, osoby, które uważają się za autorytety, uważają też, że można uchwałą zmienić ustawę, uchylić ustawę". "To jest to, co mnie zawstydzia. (...) To jest nawoływanie do naruszania praworządności" - wskazała.

Jednocześnie prezes TK zaapelowała "o spokój, wzajemny szacunek i działanie zgodnie z prawem, a nie na podstawie narracji, którą ktoś ad hoc politycznie wykorzystuje, aby działać niepraworządnie". (PAP)

autor: Marcin Jabłoński